

Rząd prowadzi wojnę psychologiczną z narodem

23 sierpnia 2022

„Czy zastanawiałeś się kiedyś, kto pociąga za sznurki? (...) Wszystko, czego się dotkniemy, jest bronią. Możemy zwodzić, perswadować, zmieniać, wpływać, inspirować. Przybieramy różne formy. Jesteśmy wszędzie” – głosi film rekrutacyjny Operacji Psychologicznych Armii Stanów Zjednoczonych.



To nie jest teoria spiskowa – to rzeczywistość

Rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi wojnę psychologiczną z narodem amerykańskim. Nie, to nie jest teoria spiskowa.

Wojna psychologiczna, według Rand Corporation, „polega na planowanym wykorzystaniu propagandy i innych operacji psychologicznych w celu wywarcia wpływu na opinie, emocje, postawy i zachowania grup opozycyjnych”. Od lat rząd bombarduje obywateli kampaniami propagandowymi i operacjami psychologicznymi, które mają na celu utrzymanie nas w posłuszeństwie, łatwej kontroli i poparciu dla różnych działań państwa policyjnego za granicą i w kraju.

Rząd jest tak pewny swoich orwellowskich możliwości manipulacji, że zaczął się nimi chwalić. Niedawno na przykład 4. Grupa Operacji Psychologicznych Armii Stanów Zjednoczonych, oddział wojska odpowiedzialny za wojnę psychologiczną, opublikowała film rekrutacyjny, w którym chwali się swoimi wysiłkami w zakresie pociągania za sznurki, przekształcania wszystkiego, czego się dotknie, w broń, bycia wszędzie, oszukiwania, przekonywania, zmieniania, wywierania wpływu i

inspirowania. To niebezpieczeństwo, które czai się na widoku.

Spośród wielu rodzajów broni w arsenale rządowym wojna psychologiczna może być najbardziej niszczycielska pod względem długofalowych konsekwencji. Jak wyjaśnia czasopismo wojskowe „Task and Purpose”, „wojna psychologiczna polega na wywieraniu wpływu na rządy, ludzi władzy i zwykłych obywateli (...). Kluczowe misje żołnierzy psyop polegają na wpływaniu na »emocje, wyobrażenia, rozumowanie i zachowanie obcych rządów i obywateli«, »celowym zwodzeniu« sił wroga, doradzaniu rządowi i zapewnianiu łączności w przypadku katastrof i akcji ratunkowych”.

Nie dajmy się jednak zwieść przekonaniu, że kampanie psyops (operacji psychologicznych) są skierowane wyłącznie przeciwko zagranicznym wrogom. Rząd dał jasno do zrozumienia słowem i czynem, że „my, ludzie” jesteśmy wrogami wewnętrznymi, których należy namierzać, śledzić, manipulować, zarządzać nimi w skali mikro, inwigilować, postrzegać jako podejrzanych i traktować tak, jakby nasze podstawowe prawa były tylko przywilejami, których można się łatwo pozbyć.

Przy wsparciu postępu technologicznego i eksperymentów naukowych rząd poddaje naród amerykański propagandzie od ponad połowy ubiegłego wieku.

Rozważmy kilka sposobów, za pomocą których rząd nadal prowadzi wojnę psychologiczną z niczego nieświadomymi obywatelami.

Uzbrojenie w przemoc

Z niepokojącą regularnością naród nadal jest poddawany falom przemocy, które terroryzują społeczeństwo, destabilizują ekosystem kraju i dają rządowi większe uzasadnienie, by bez większego sprzeciwu ze strony obywateli rozprawiać się, zamykać i wprowadzać jeszcze bardziej autorytarną politykę dla tak zwanego dobra bezpieczeństwa narodowego.

Wykorzystanie inwigilacji, pre-przestępczości i kampanii pre-pomysłów

Inwigilacja, cyfrowe prześladowanie i eksploracja danych o Amerykanach prowadzą do powstania społeczeństwa, w którym jest niewiele miejsca na niedyskrecję, niedoskonałości czy akty niezależności. Kiedy rząd widzi wszystko i wie wszystko, a do tego dysponuje mnóstwem przepisów, które mogą sprawić, że nawet najbardziej pozornie uczciwy obywatel stanie się przestępcą i łamaczem prawa, przestaje obowiązywać stare porzekadło, że nie masz się czego obawiać, jeśli nie masz nic do ukrycia.

Jeśli dodamy do tego programy prewencji kryminalnej, w których agencje rządowe i korporacje współpracują ze sobą w celu ustalenia, kto stanowi potencjalne zagrożenie, i stworzymy lepką pajęczynę ocen zagrożenia, ostrzeżeń behawioralnych, oznaczonych „słów” i raportów o „podejrzanej” działalności, wykorzystując do tego celu zautomatyzowane oczy i uszy, media społecznościowe, oprogramowanie do wykrywania zachowań i szpiegów obywatelskich, to mamy gotowy materiał na doskonały dystopijny koszmar.

Rządowa wojna z przestępczością przeniosła się obecnie do sfery mediów społecznościowych i technologicznego uwięzienia – agenci rządowi przyjmują fałszywe tożsamości w mediach społecznościowych i zdjęcia profilowe tworzone przez sztuczną inteligencję, aby śledzić, namierzać i chwytać potencjalnych podejrzanych.

Waluty cyfrowe, wyniki w mediach społecznościowych i cenzura

Giganci technologiczni, współpracując z rządem, wymierzają

własną wersję sprawiedliwości społecznej za pomocą cyfrowej tyranii i cenzury korporacyjnej, nakładając kaganiec komu chcą, kiedy chcą i pod jakimkolwiek pretekstem, bez żadnego realnego procesu sądowego, kontroli czy odwołania.

Niestety, cyfrowa cenzura to dopiero początek. Cyfrowe waluty (które mogą być używane jako „narzędzie nadzoru rządowego nad obywatelami i kontroli ich transakcji finansowych”), w połączeniu z punktacją w mediach społecznościowych i kapitalizmem inwigilacyjnym, tworzą papierek lakmusowy, który pozwala określić, kto jest wystarczająco godny, by być częścią społeczeństwa, i karać jednostki za moralne uchybienia i wykroczenia społeczne (oraz nagradzać je za stosowanie się do zachowań sankcjonowanych przez rząd).

W Chinach milionom osób i firm, które znalazły się na czarnej liście „niegodnych” na podstawie punktacji w mediach społecznościowych, oceniającej ich na podstawie tego, czy są „dobrymi” obywatelami, zakazano dostępu do rynków finansowych, kupna nieruchomości czy podróżowania samolotem lub pociągiem.

Uzbrojenie w broń przestrzegania prawa

Nawet najbardziej przemyślane prawo czy program rządowy może być – i już jest – spaczony, skorumpowany i wykorzystany do osiągnięcia nielegalnych celów, gdy do równania doda się zysk i władzę. Wojna z terroryzmem, wojna z narkotykami, wojna z COVID-19, wojna z nielegalną imigracją, programy zajmowania mienia, programy bezpieczeństwa na drogach, programy bezpieczeństwa w szkołach: wszystkie te programy zaczęły być uzasadnionymi odpowiedziami na palące problemy, a od tego czasu stały się bronią przestrzegania prawa i kontroli w rękach państwa policyjnego.

Uzbrojenie w rozrywkę

Przez ostatnie sto lat Biuro Mediów Rozrywkowych Departamentu Obrony dostarczało Hollywoodowi sprzęt, personel i wiedzę techniczną na koszt podatników. W zamian za to kompleks wojskowo-przemysłowy otrzymał główną rolę w takich hitach kinowych, jak „Top Gun” i jego rebootowany sequel „Top Gun: Maverick”, co przekłada się na darmową reklamę dla jastrzębi wojennych, rekrutację żołnierzy dla imperium wojskowego, patriotyczny zapał podatników, którzy muszą płacić rachunki za niekończące się wojny, oraz hollywoodzkich wizjonerów pracujących nad stworzeniem dystopijnych thrillerów, które sprawiają, że machina wojenna wydaje się istotna, bohaterska i konieczna.

Jak zauważył Elmer Davis, nadawca CBS, który został mianowany szefem Biura Informacji Wojennej: „Najłatwiejszym sposobem na zaszczepienie idei propagandowej w umysłach większości ludzi jest przekazanie jej za pośrednictwem obrazu rozrywkowego, kiedy nie zdają sobie sprawy, że są programowani”.

Uzbrojenie w broń nauk behawioralnych i sugestii

Oprócz jawnych zagrożeń stwarzanych przez rząd, który czuje się usprawiedliwiony i upoważniony do szpiegowania swoich obywateli i wykorzystywania stale rosnącego arsenału broni i technologii do monitorowania i kontrolowania ich, istnieją również ukryte zagrożenia związane z rządem upoważnionym do wykorzystywania tych samych technologii do masowego wpływania na zachowania i kontrolowania społeczeństwa.

W rzeczywistości to prezydent Obama wydał rozporządzenie nakazujące agencjom federalnym stosowanie metod „nauk behawioralnych” w celu zminimalizowania biurokracji i wpływania na sposób, w jaki ludzie reagują na programy

rządowe. Od programu behawioralnego, który stara się wpływać na to, jak ludzie reagują na pracę papierkową, do programu rządowego, który stara się kształtować poglądy społeczeństwa na inne, bardziej istotne sprawy, dzieli nas krótka droga.

Dlatego też rządy na całym świecie – w tym w Stanach Zjednoczonych – coraz częściej polegają na „jednostkach sugerujących”, które kierują obywateli w pożądanym przez władzę kierunku, zachowując przy tym pozory wolnej woli.

Kampanie odwracania, których celem jest uśpienie fałszywego poczucia bezpieczeństwa

Wydarzenia ostatnich lat – inwazyjna inwigilacja, raporty o ekstremizmie, niepokoje społeczne, protesty, strzelaniny, zamachy bombowe, ćwiczenia wojskowe i ćwiczenia z aktywnymi strzelcami, blokady, kolorowe alarmy i oceny zagrożenia, centra fuzji, przekształcenie lokalnej policji w przedłużenie wojska, dystrybucja sprzętu wojskowego i broni wśród lokalnych sił policyjnych, rządowe bazy danych zawierające nazwiska dysydentów i potencjalnych wichrzycieli – sprzysięgły się, by przyzwyczaić ludność do zaakceptowania państwa policyjnego z ochotą, a nawet z wdzięcznością.

Uzbrojenie w strach i paranoję

Język strachu jest skutecznie wypowiedany przez polityków po obu stronach sceny politycznej, wykrzykiwany przez medialnych proroków z ambon telewizji kablowej, reklamowany przez korporacje i kodyfikowany w biurokratycznych przepisach, które w niewielkim stopniu przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa naszego życia. Strach, jak pokazuje historia, jest metodą najczęściej stosowaną przez polityków w celu zwiększenia władzy rządu i kontrolowania społeczeństwa, dzieląc ludzi na frakcje i przekonując ich, by widzieli w

sobie nawzajem wroga.

Ten makiaweliczny schemat tak usidlił naród, że niewielu Amerykanów zdaje sobie sprawę z tego, że są manipulowani w celu przyjęcia mentalności „my” przeciwko „im”. Zamiast tego, napędzani strachem i nienawiścią do urojonych przeciwników, zgadzają się przeznaczać miliony dolarów i środków na wybory polityczne, zmilitaryzowaną policję, technologię szpiegowską i niekończące się wojny, licząc na gwarancję bezpieczeństwa, która nigdy nie nadejdzie. W tym samym czasie rządzący – kupieni i opłaceni przez lobbystów i korporacje – realizują swoje kosztowne programy, a „my, frajerzy” jesteśmy obciążani podatkami i poddawani kontrolom, nalotom policyjnym i całodobowej inwigilacji.

Broń genetyczna

Strach nie tylko wspomaga proces przechodzenia do faszyzmu poprzez hodowanie bojaźliwych, kontrolowanych, spacyfikowanych i zastraszonych obywateli, ale także zakorzenia się w naszym DNA, dzięki czemu przekazujemy nasz strach i podporządkowanie się potomstwu.

Nazywa się to dziedziczeniem epigenetycznym, czyli przekazywaniem przez DNA traumatycznych doświadczeń.

Na przykład neurobiolodzy zaobserwowali, że strach może przenosić się przez pokolenia DNA myszy. Jak donosi „The Washington Post”, „badania na ludziach sugerują, że dzieci i wnuki mogły odczuć epigenetyczny wpływ takich traumatycznych wydarzeń, jak głód, Holokaust i ataki terrorystyczne z 11 września 2001 r.”.

Broń przyszłości

Rząd coraz częściej wydaje ostrzeżenia o konieczności przygotowania się do czekającej nas dystopijnej przyszłości.

Na przykład film szkoleniowy Pentagonu pt. „Megamiasta: Urban Future, the Emerging Complexity” przewiduje, że do roku 2030 (przypadkowo w tym samym roku, w którym społeczeństwo zacznie osiągać osobliwość dzięki metawersum) wojsko zostanie wezwane do użycia sił zbrojnych w celu rozwiązania przyszłych krajowych problemów politycznych i społecznych.

To, o czym tak naprawdę mówią, to stan wojenny, opakowany jako dobra i nadrzędna troska o bezpieczeństwo narodu. Mrożący krew w żyłach pięciominutowy film szkoleniowy maluje złowrogi obraz przyszłości, naznaczonej „siatkami przestępczymi”, „niespełniającą norm infrastruktura”, „napięciami religijnymi i etnicznymi”, „biedą, slumsami”, „otwartymi wysypiskami śmieci, przeciążonymi kanałami ściekowymi”, „rosnącą masą bezrobotnych” i krajobrazem miejskim, w którym zamożna elita ekonomiczna musi być chroniona przed zubożeniem tych, którzy jej nie mają. „My, ludzie, to ci, którzy nie mają.

Wnioski

Ostatecznym celem tych kampanii kontroli umysłu – opakowanych w pozory większego dobra – jest sprawdzenie, jak daleko Amerykanie pozwolą rządowi posunąć się w kształtowaniu kraju na wzór totalitarnego państwa policyjnego.

Fakty mówią same za siebie. Niezależnie od tego, czym jeszcze może być – niebezpieczeństwem, zagrożeniem, groźbą – rząd Stanów Zjednoczonych z pewnością nie dba o nasze interesy, ani w żaden sposób nie jest przyjacielem wolności.

Kiedy rząd uważa się za lepszy od obywateli, kiedy nie działa już dla dobra ludzi, kiedy ludzie nie są już w stanie pokojowo zreformować swojego rządu, kiedy urzędnicy państwowi przestają zachowywać się jak urzędnicy państwowi, kiedy wybrani urzędnicy nie reprezentują już woli ludzi, kiedy rząd nagminnie łamie prawa ludzi i stosuje więcej przemocy wobec obywateli niż klasa przestępcza, kiedy wydatki rządowe są nieobliczalne i nierozliczalne, kiedy sądownictwo działa

raczej jako sąd porządkowy niż sądowniczy, i kiedy rząd nie jest już związany prawami Konstytucji, wtedy nie ma już rządu „z ludu, przez lud i dla ludu”. ”

To, co mamy, to rząd wilków. Nasze plecy są pod przysłowiową ścianą.

„My, ludzie” – ci, którzy myślą, którzy rozumują, którzy zajmują stanowisko, którzy stawiają opór, którzy żądają, aby traktowano ich z godnością i troską, którzy wierzą w wolność i sprawiedliwość dla wszystkich – staliśmy się niedocenianymi obywatelami państwa totalitarnego, które postrzega ludzi jako zbędnych, gdy tylko przekroczą swoją użyteczność dla państwa. „My, ludzie” staliśmy się wrogami głębokiego państwa.

Przygotujcie się.

Autorstwo: John W. Whitehead i Nisha Whitehead

Źródło zagraniczne: [Rutherford.org](https://www.rutherford.org)

Źródło polskie: WolneMedia.net

Źródłografia

1.

<https://www.armytimes.com/news/your-army/2022/05/17/foreboding-army-psyops-recruitment-video-shows-whos-pulling-the-strings/>

2.

<https://www.politico.com/news/2021/05/17/pentagon-weighs-trump-change-489109>

3. <https://www.rand.org/topics/psychological-warfare.html>

4. <https://taskandpurpose.com/news/what-is-psyops-army/>

5.

<https://northwesternlawreview.org/issues/apple-pie-propaganda-the-smith-mundt-act-before-and-after-the-repeal-of-the-domestic-dissemination-ban/>

https://www.washingtonpost.com/local/public-safety/the-new-way-police-are-surveilling-you-calculating-your-threat-score/2016/01/10/e42bccac-8e15-11e5-baf4-bdf37355da0c_story.html

<https://vator.tv/news/2013-04-13-google-picks-up-behavioral-sensing-company-behavior>

<https://theintercept.com/2022/05/20/chicago-police-fbi-social-media-surveillance-fake/>

<https://www.wired.com/story/new-digital-dollar-could-shake-us-financial-system/>

<https://www.businessinsider.com/china-social-credit-system-punishments-and-rewards-explained-2018-4?IR=T>

<https://www.scmp.com/economy/china-economy/article/2186606/chinas-social-credit-system-shows-its-teeth-banning-millions>

<https://www.washingtonpost.com/history/2022/05/27/top-gun-maverick-us-military/>

https://www.cbc.ca/radio/from-patriotism-to-recruitment-how-hollywood-helped-the-u-s-military-sell-the-war-on-terror-1.5580543

<https://www.politico.com/story/2011/06/roosevelt-creates-office-of-war-information-june-13-1942-056772>

<https://www.politico.com/story/2015/09/obama-executive-order-213662>

16 .

<https://bloombergcities.jhu.edu/news/meet-nudgers-pushing-behavioral-science-new-levels>

17 .

<https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2017/08/11/governments-are-trying-to-nudge-us-into-better-behavior-is-it-working/>

18 .

https://www.washingtonpost.com/national/health-science/study-finds-that-fear-can-travel-quickly-through-generations-of-mice-dna/2013/12/07/94dc97f2-5e8e-11e3-bc56-c6ca94801fac_story.html

19 .

<https://theintercept.com/2016/10/13/pentagon-video-warns-of-unavoidable-dystopian-future-for-worlds-biggest-cities/>